

W nowohuckiej walcowni
POTRZEBNI są
ROBOTNICZY

TEGOROCZNE lato, jesień i zima — to okres poważnych prac związanych z dalszą budową Kombinatu im. Lenina.

Obecnie, jak i przez cały bieżący rok a także i później uważa budowniczych Huty koncentrować się będzie w szczególności na budowie walcowni. Jest to potężny obiekt. O skali prowadzonych tutaj prac świadczą chociażby takie fakty, jak ilość zużytego w lipcu br. betonu na fundamenty (głównie walcowni). Gdyby beton ten umieścić w wagonach, to utworzony w ten sposób pociąg liczyłby ich 3.200 i ciągnąłby się na przestrzeni 80 km!

O rozmiarach walcowni mówi także kubatura budynków, która stanowić będzie więcej, aniżeli połowa łącznej kubatury wszystkich hal przemysłowych i budynków kombinatu.

Wykonanie tych prac wymaga zatrudnienia setek nowych robotników nie wykwalifikowanych, ziemnych, jak i murarzy, cieśli, itd. Tych robotników dotąd brakowało budowie. Dlatego też kierownictwo Zarządu wnoszącego walcownię apeluje do wszystkich, którzy pragnęliby uzyskać pracę przy budowie tego rejonu, aby zgłaszali się w Biurze Przyjęć Robotników: Nowa Huta,

ul. Demakowa 9 (Osiedle C-2, Blok 43).
Sprawie weryfikacji nowych robotników dla walcowni, jak i innych rozbudowujących się wydziałów Huty im. Lenina, więcej uwagi poświęcić muszą pracownicy oddziałów zatrudnienia z poszczególnych powiatowych rad narodowych, na terenie których istnieją rezerwy siły roboczej.

(rw)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyd. A
Cena 30 gr

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok VII. Kraków, sobota 20, niedziela 21 sierpnia 1955 r. Nr 198 (2158)

Portugalia likwiduje
wszystkie konsulaty
w Indiach

DELHI
Rząd portugalski postanowił zamknąć wszystkie swe konsulaty na terytorium republiki Indii. Wiadomość tę zakomunikował na konferencji prasowej generalny gubernator portugalskich posiadłości w Indiach gen. Paul Bernardo Guedes, rezydujący w Bengalu. Zamknięcie konsulatów generalnych Portugalii na terenie Indii nastąpiło na żądanie władz hinduskich. Rząd Indii motywuje ten krok brutalną akcją władz portugalskich wobec bezbronnych manifestantów hinduskich.

WIEŚ KRAKOWSKA

Codzienna realizacja planu
naczelnym zadaniem

Oto obraz wykonania sierpniowego planu skupu zboża do dnia 19 bm.:

BOCHNIA	— 0,5 proc.	MYSLENICE	— 0,8 "
BRZESKO	— 2,4 "	OLKUSZ	— 4,2 "
CHRZANÓW	— 14,8 "	OSWIECIM	— 2,3 "
DĄBRÓWA T.	— 4,3 "	PROSZOWICE	— 3,8 "
KRAKÓW	— 1,8 "	TARNÓW	— 1,9 "
MIECHÓW	— 1,8 "	WADOWICE	— 0,3 "

Przy ogólnym, ciągle za niskim wykonaniu, znacząca poprawa w Chrzanowskim, a wśród powiatów — wysokotowarowych poza Dąbrówką, która najwcześniej rozpoczęła żniwa, stosunkowo najszybciej wzrastają procenty w Olkuskim i Proszowickim. Nie dali jeszcze dowodów aktywności towarzysze z Miechowa (wzrost wykonania od 18 do 19 bm. tylko o 0,3 proc.) i innych powiatów.

Więcej pomocy dla GRN • doprowadzenie wszystkich agregatów omlotowych do trzymaniaowego działania • pełna aktywizacja ekip zakładowych • mobilizowanie aktywów gromadzkiego do przodownictwa • wykorzystywanie wszystkich środków propagandy wizualnej i przez radiowęzły • likwidowanie wszelkich „waskich gardeł” w omlotach i transporcie... — oto niektóre przypomnienia, jakie następują bieżące rozpoznanie niedomagań pracy zespołów powiatowych we wszystkich prawie powiatach.

Szybki skup dobrego, czystego zboża, terminowa i przedterminowa realizacja planów — naczelnym zadaniem dnia.

Wykonali już plan roczny!

Cztery gromady — Krzykawa, Bukowno-osiedle, Klucze i Wołostaw jako pierwsze w pow. olkuskim i w województwie wykonali w całości swe roczne plany skupu.

Oto krótkie sprawozdanie na szczeblu specjalnego wyznaczenia z przodującą KRZYKAWĄ, której 5 wsi — Podlesie, Bór Biskupi, Krzykawa, Krzykawka i Malobądz — wywiązały się w całości z obowiązku wobec państwa.

Najpierw postarano się dla wszystkich wsi o dobrze funkcjonujące młocarnie i zorganizowano wspólne klepiska. Nieprzerwanie, na trzy zmiany przez kilka dni i noc dokonywano omlotów.

Równocześnie podjęto szeroką pracę polityczną. Urządzono we wszystkich wsiach zebrania, przy każdej sposobności aktywnie przypominali chłopom o zaplanowanych dostawach zbiorowych. W wielu egzemplarzach rozplakowano odezwę wydaną przez Pow. Komitet Frontu Narodowego i Zarząd Powiatowy ZSCh. Intensywnie pracowali radiowezel.

Tak umocniono obywatelską postawę chłopów, wzbudzone u nich ambicje przodowania. Dzień 17 sierpnia przyniósł sukces wykonania planów poszczególnych wsi i gromady jako całości. Tradycyjnym już zwyczajem, z dekoracjami i muzyką krzykawscy chłopcy pod przewodnictwem sekretarza organizacji partyjnej i przewodniczącego Prezydium GRN zajęli na punkt skupu. Do ogólnego planu nie brakowało ani kilograma...

A jednak brakło tam kilku gospodarzy: średniaka Jana Porebskiego, Władysława Siódłaka, Józefa Łaskawca. Bada musieli w najbliższych dniach się zdecydować, czy pójdą za przykładem sąsiadów, czy też zapisa swymi nazwiskami jako niechłubne wyjątki listę zalegających. Wtedy rychło zrozumieją, że wykonanie planu przez wieś i gromadę nie zwalnia nikogo od dopełnienia swego indywidualnego obowiązku.

TELEGRAM

ZESPÓŁ POWIATOWY — WADOWICE

Chłopi w Ryczowie nie mogą młócić bo maszyny uchwila się psują stop POM nie przysłał obiecanej przed 3 tygodniami młocarni stop prosimy o pomoc
PREZYDIUM GRN W RYCZOWIE

9 września rozpoczyna się rokowania między ZSRR a Niemiecką Republiką Federalną

Wymiana not między obu rządami

Agencja TASS podaje:

12 sierpnia ambasada ZSRR we Francji otrzymała za pośrednictwem ambasady Niemieckiej Republiki Federalnej notę rządu Niemieckiej Republiki Federalnej, dotyczącą propozycji rządu radzieckiego w sprawie nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między ZSRR i NRF oraz odbycia w tym celu odpowiednich rokowań.

dziecią z 7 czerwca, przewidującą omówienie kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między obu krajami i rozpatrzenie związanych z tym zagadnień. Biorąc pod uwagę, że w swej notcie z 3 sierpnia 1955 r. rząd radziecki zaproponował także rozpatrzenie sprawy wymiany dokumentów oświadczenia, jak również kwestii zawarcia układu handlowego i podpisania konwencji kulturalnej, rząd federalny wyraża zgodę na to, żeby w toku rokowań omówiono posunięcia, które wydadzą się celowe dla przygotowania wymiany takich dokumentów i zawarcia odpowiednich porozumień we wspomnianych dziedzinach.

Rząd federalny potwierdza odbiór noty rządu ZSRR z 3 sierpnia 1955 r., w której rząd radziecki wyraża życzenie, aby przewidziane rokowania między delegacjami rządowymi ZSRR i NRF odbyły się w Moskwie w końcu sierpnia lub na początku września.

Rząd federalny pragnąłby jednakże uczynić temu życzeniu. Jednakże wobec tego, że wizyta ta wymaga dokonania w Bonn niektórych przygotowań sprawujących pewne trudności wskutek ferii parlamentarnych w sierpniu, rząd federalny proponuje, aby rokowania rozpoczęły się w Moskwie około 9 września 1955 r.

W swej notce z 30 czerwca 1955 r. rząd federalny wyraził już zgodę na propozycję radziecką z 7 czerwca, przewidującą omówienie kwestii nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między obu krajami i rozpatrzenie związanych z tym zagadnień. Biorąc pod uwagę, że w swej notcie z 3 sierpnia 1955 r. rząd radziecki zaproponował także rozpatrzenie sprawy wymiany dokumentów oświadczenia, jak również kwestii zawarcia układu handlowego i podpisania konwencji kulturalnej, rząd federalny wyraża zgodę na to, żeby w toku rokowań omówiono posunięcia, które wydadzą się celowe dla przygotowania wymiany takich dokumentów i zawarcia odpowiednich porozumień we wspomnianych dziedzinach.

Obiejujcie to ponadto kwestie zwolnienia Niemców, których się jeszcze zatrzymuje obecnie na terytorium Związku Radzieckiego lub w strefie jego wpływów, albo którym czyni się inne przeszkody w opuszczeniu wymienionego terytorium lub wspomnianej strefy wpływów. Cały naród niemiecki gorąco pragnie jak najszybszego uregulowania tej kwestii, którą uważa za konieczny element normalizacji swych stosunków ze Związkiem Radzieckim.

Rząd federalny jest przekonany, że w celu osiągnięcia zadowalającego rozwiązania problemów wysuniętych na pierwszy plan przez rząd radziecki, konieczne jest, aby między obu rządami odbyła się szczerą dyskusję i aby nastąpiło wzajemne uzgodnienie poglądów na wszystkie związane z tym problemy.

NOTA RZĄDU RADZIECKIEGO (z 19 sierpnia)

Potwierdzając odbiór noty rządu Niemieckiej Republiki Federalnej z 12 sierpnia 1955 r., rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich ma zaszczyt zakomunikować, iż wyraża zgodę, aby rokowania z rządu delegacją Niemieckiej Republiki Federalnej z kanclerzem Adenauerem na czele rozpoczęły się w Moskwie 9 września.

Rząd radziecki przyjmuje do wiadomości zgodę rządu NRF na omówienie sprawy nawiązania stosunków dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych między ZSRR a NRF, jak również związanych z tym zagadnień. Co się tyczy wspomnianej w notcie rządu NRF kwestii jednolitości narodowej Niemiec, to rząd radziecki nie wątpi, iż stanowisko ZSRR w tej sprawie znane jest rządowi NRF. Rząd radziecki nie widzi oczywiście przeszkód na drodze do dokonania wymiany poglądów w tej sprawie jak również na temat innych zagadnień międzynarodowych, interesujących obie strony.

Już wkrótce Wielki Konkurs
„Gazety Krakowskiej”,
Woj. Rady Zw. Zawodowych i Centrali Wynajmu Filmów!!!

PRZED NOWYM ROKIEM SZKOLNYM



1 września rozpoczyna się w szkołach ogólnokształcących rok szkolny. W krakowskich księgarniach i sklepach z materiałami piśmiennymi panuje ożywiony ruch. Na zdjęciu: młodzież szkolna kupuje podręczniki.

Prace radzieckich uczonych wyprzedzają w wielu dziedzinach osiągnięcia innych krajów

Z obrad konferencji w Genewie

GENEWA
Z posiedzenia sekcji fizyki i reaktorów oraz sekcji chemii, metalurgii i technologii. Prof. W. Kondratiew zreferował kinetyczną metodę stosowania atomów znaczących. Uczony amerykański, dr John J. Turkevich stwierdził w dyskusji, że geniza referowanych przez niego prac była ogłoszona przez chemika radzieckiego Balandina tzw. teoria multiplew. Prof. G. W. Kurdiunow o zastosowaniu promieniotwórczych izotopów do badania dyfuzji.

19 bm. trwały obrady w sekcjach specjalnych. Na posiedzeniach sekcji fizyki i reaktorów referowano prace teoretyczne i badania doświadczalne, mające na celu wyznaczenie rozmiarów krytycznych dla różnych układów reaktorowych. Prace przedstawione na dzisiejszym posiedzeniu tej sekcji mają szczególnie duże znaczenie dla krajów, które dopiero przystępują do budowania reaktorów.

Sekcja chemii, metalurgii i technologii rozpatrywała ważne zagadnienie chemiczne przeróbki paliwa jądrowego, które częściowo uległo rozszczepieniu. Przeróbka polega na oddzieleniu poszczególnych pierwiastków.

Sekcja izotopów promieniotwórczych omawiała zastosowanie tych izotopów w pracy badawczej. Trzy referaty poświęcone były ważnemu z punktu widzenia teoretycznego i praktycznego badaniu tą metodą mechanizmu reakcji chemicznej.

Wybitny fizyko-chemik, prof. W. N. Kondratiew, członek Akademii Nauk ZSRR, na przykładach prac autorów radzieckich zreferował kinetyczną metodę stosowania atomów znaczących. Następny referent, dr John J. Turkevich (Princeton University w USA) omówił zastosowanie izotopów trwałych i nietrwałych do badania tzw. reakcji kontaktowych, które odgrywają olbrzymią rolę w przemyśle chemicznym.

Wybitny chemik amerykański, Joseph J. Katz zreferował prace amerykańskie, w których do badań w chemii, zwłaszcza chemii przemysłowej, zastosowano tryt, tj. promieniotwórczy izotop wodoru.

NOTY RZĄDU RADZIECKIEGO

W dniu 17 VIII 1955 r. przybyła do Warszawy w myśl umowy między radzieckim biurem podróży „Inturist” i „Orbisem” druga, 19-osobowa grupa turystów radzieckich. W grupie tej znajdują się m. in. robotnicy, inżynierowie oraz studenci z Moskwy i Leningradu. Na zdjęciu: turyści radzieccy zwiedzają MDM.



Młodzi artyści radzieccy wśród robotników krakowskich

W piątek 19 bm. młodzi artyści radzieccy z delegacji na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów przebywający obecnie w Krakowie dali szereg występów artystycznych w krakowskich fabrykach. Goście radzieccy wystąpili ze swoimi wspaniałymi pieśniami i tańcami przed robotnikami Huty im. Lenina, przed hutnikami Skawiny, dali koncert dla robotników Zakładów Budowy Maszyn i Aparatury, wystąpili przed gośćmi salin wielickich.

Szczególnie entuzjastycznie przyjęte zostały artystom radzieckim nuty Kombinatu im. Lenina. Burzą oklasków i nareczaniami kwiatów dziękowano młodym artystom — członkom Ukraińskiego Zespołu Tańca. Podobnie gorąco przyjmowano pieśni i tańce rosyjskie w Skawinie, gdzie wystąpiła grupa młodzieżowa chóru im. Piatnickiego.

W godzinach popołudniowych członkowie radzieckiej grupy artystycznej zwiedzili zabytki Krakowa: Wawel, galerię malarstwa w Sukiennicach, zwiedzili tereny dawnego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, składając hołd pamięci ofiar faszyzmu.

NOWY JORK

Delegacja amerykańska w ONZ wystąpiła — jak podaje prasa — z wnioskiem, aby na porządku dziennym najbliższej

W dniu 17 VIII 1955 r. przybyła do Warszawy w myśl umowy między radzieckim biurem podróży „Inturist” i „Orbisem” druga, 19-osobowa grupa turystów radzieckich. W grupie tej znajdują się m. in. robotnicy, inżynierowie oraz studenci z Moskwy i Leningradu. Na zdjęciu: turyści radzieccy zwiedzają MDM.

CAF — fot. Mottl

Groźny pożar w pow. Zamość

LUBLIN
W godzinach popołudniowych 18 bm. w wsi Niedzielska pow. Zamość, wybuchł groźny pożar, który mimo energicznej akcji ratowniczej 4 ochotniczych straży pożarnej i straży zawodowej z Zamościa wyrządził duże straty. W wyniku pożaru spłonęło 10 budynków mieszkalnych i 44 budynki gospodarcze. Spaliło się również 28 świń, 3 krowy i 2 konie.

Jak ustalono we wstępnym dochodzeniu, pożar spowodowały dzieci, pozostawione bez opieki starszych.

Przedstawiciele francuskich kół gospodarczych udają się do ZSRR

PARYŻ
W sobotę rano odleci z Paryża do Związku Radzieckiego delegacja komisji produkcji przemysłowej francuskiego Zgromadzenia Narodowego. Pierwszym etapem podróży jest Moskwa, a następnie różne okręgi przemysłowe ZSRR.

Nowy turbozespół w Siłowni Jaworzno II oddany do eksploatacji

19 bm. nad ranem w największej w kraju siłowni — Jaworzno II zakończone zostały próby techniczne nowego, piątego z kolei turbozespołu. Próby wypadły pomyślnie. Połączony agregat, tak jak i poprzednie dostarczony w całości przez przemysł radziecki, gotowy jest do podjęcia eksploatacji. Krajowi przybywa nowe, silne źródło energii elektrycznej.

Nowy turbozespół jest drugim, który jaworznińska załoga zmontowała i przekazała do produkcji w roku bieżącym. Robotami montażowymi kierował jeden z najbardziej znanych budowniczych siłowni jaworznińskiej i nowohuckiej, mistrz Wiktor JAMRÓZ. Szczególnie duży wkład pracy przy montażu turbozespołu przekazanego do eksploatacji

weźmie, niż planowano, włożyły zespoły bygdzistów GOŁCZYKA, OTTAWY, SIŁWICKIEGO, MISTARZA i BANASIKA. Nad całością prac czuwał inżynierowie Tadeusz STEFFEN i Jan BIERNIARZ pracujący w jaworznińskiej siłowni od pierwszych chwil jej budowy. Radą i fachową pomocą służył niezwykle popularny wśród całej załogi radziecki ekspert, inż. NIEKRASOW.

Przekazanie nowego turbozespołu, który podlegnie eksploatacji po uruchomieniu nowej rozdzielni energii elektrycznej w Jaworznie, otwiera ostatni okres prac przy budowie jaworznickiego giganta. Do uruchomienia pozostał załozę jeszcze tylko jeden, ostatni turbozespół.



Wszystkich zwolenników piłkarstwa interesuje coraz bardziej zbliżające się spotkanie międzypaństwowe pomiędzy Związkiem Radzieckim a NRF.

Mecz ten odbędzie się w Moskwie na pięknym stadionie Dynamo 21 bm., o godzinie 14 czasu moskiewskiego (tj. o godz. 12) i transmitowany będzie przez radia moskiewskie i wszystkie radiostacje NRF i NRD.

W chwili obecnej w Moskwie przebywają już reprezentanci NRF, którzy w piątek przeprowadzili lekki trening. Mistrzowie świata przygotowali się do występu w Związku Radzieckim bardzo solidnie na grupowaniu, a w ub. wtorek rozegrali ostatni mecz sparingowy, po którym wyłoniona została reprezentacja. Jak już pisaliśmy, skład NRF oparty jest na 8 zawodnikach, którzy brali udział w mistrzostwach świata.

Własenko rekordzista świata na 3000 m z przeszkodami
21 bm. wyścig kolarski o górskie mistrzostwo Polski
(Czytaj na str. 2)

Piłkarze II ligi wznawiają rozgrywki

W I lidze, po wstępnych środkowych pojedynkach, kolejny rzut spotkań zapowiada się jeszcze atrakcyjnie.

W Krakowie miejscowa Gwardia spotka się z Włocławkiem Łódź i jeśli zwycięstwo jej nad bydgoską Gwardią jest sygnałem zwykłej formy, możemy oczekiwać rewanżu za porażkę w Łodzi. Nie wolno jednak zapominać, że przodownik tabeli nie łatwo zechce zrezygnować z utraty pierwszego miejsca, tym bardziej, że ostatnie spotkanie z Ruchem mogło wpłynąć na jeszcze lepsze zgranie się łódzkiej włocławki.

Drugi reprezentant Krakowa — Garbarnia ma jeszcze trudniejsze zadanie od Gwardii. Chłopcy z Ludwinowa wyjeżdżają do Warszawy, gdzie zmierza się z tamtejszą Gwardią „opromienioną glorią” po zwycięstwie nad polskim „Honvedem” — CWKS.

W pozostałych meczach I ligi Lechia Gdańsk gościć będzie Polonię Bytom, Kolejarz Poznań — CWKS, Ruch Chorzów — Gwardia Bydgoszcz, a Górnik Radlin — Stal Sosnowiec.

Interesujące zapowiadają się też „pierwsze pikli” w II lidze. Wiele drużyn odkryje swoje karty przed decydującą rozgrywką o awans do ekstraklasy. Ciekawi nas barczastość form Cracovii, która ma realne szanse na powrót do grona I ligi. Piłkarze Cracovii już w sobotę spotkają się z Tarnovią i dopiero po tym ich pierwszym występie będziemy mogli przekonać się, jak wykorzystano w drużynie przerwy w rozgrywkach. Drugi reprezentant Krakowa — CWKS wyjeżdża do Lipina, gdzie spotka się z miejscowym Naprzodem.

Pozostałe drużyny II ligi grają: CWKS Bydgoszcz — Budowlani Opole, Górnik Bytom — Polonia Leszno, Górnik Wałbrzych — Stal Gdańsk, Górnik Zabrze — Gwardia Kielec oraz Sparta Warszawa — AKS Chorzów.

J. F.

Największy po konferencji czterech krok na drodze

Przybycie do ZSRR delegacji komisji rolnej parlamentu norweskiego

Na zaproszenie Ministerstwa Rolnictwa ZSRR przybyła 18 bm. do Leningradu delegacja komisji rolnej parlamentu norweskiego (Storting) z przewodniczącym komisji rolnej Stortinga I. Hoegnestadem na czele.



Jak donosi rozgłośnia japońska, wyspa Hokkaido nawiedziły ulewne deszcze, które spowodowały powódź w północnej i środkowej części wyspy. Woda zalała blisko 5 tysięcy domów i około 6 tysięcy hektarów pól ryżowych. Kilka osób poniosło śmierć. W wielu punktach przerwana została komunikacja kolejowa.

Wiedza Nepalu uderzyła międzynarodowej ekspedycji himalajskiej pozwalając na dokonanie jesiennego biegu wyprawy na szczyt Lhotse, najwyższy z niedobitych jeszcze szczytów himalajskich o wysokości 8.492 m nad poziomem morza.

18 bm. zastrakowało 2 tysiące robotników zatrudnionych przy urządzeniu dorocznej wystawy radiowej w Londynie, której otwarcie zapowiedziano na 24 sierpnia.

Jak donosi prasa angielska, przycięną strażnik jest żądanie podwyżki płac, wysunięte przez 500 elektrotechników.

W dniu 18. VIII. 1955 r. w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, odbyło się przyjęcie dla młodzieży i dzieci Polonii zagranicznej, którzy spędzili wakacje w kraju.

Na zdjęciu: minister oświaty Witold Jarosiński wśród uczestników przyjęcia.

W dniu 18. VIII. 1955 r. w Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, odbyło się przyjęcie dla młodzieży i dzieci Polonii zagranicznej, którzy spędzili wakacje w kraju. Na zdjęciu: minister oświaty Witold Jarosiński wśród uczestników przyjęcia.

do zapewnienia pokoju Uczni świata o konferencji atomowej w Genewie

Międzynarodowa konferencja genewska — to początek nowego etapu w pracach nad wykorzystaniem energii atomowej dla dobra ludzkości, w rozwoju współpracy między uczniami różnych krajów, to doniosły sukces sprawy pokoju na całym świecie. Tak oceniali to wielkie spotkanie przedstawicieli nauki z całego świata uczni, politycy i prasa.

Oto wypowiedzi kilku wybitnych uczonych z różnych krajów, udzielone przedstawicielowi dziennika „Prawda”.

Prof. ERNEST LAWRENCE (USA): „Jestem zachwycony znakomitymi osiągnięciami uzyskanymi w Rosji w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii atomowej. Bardzo podobał mi się referat Wekslera. Wywarło na mnie wielkie wrażenie jego oświadczenie, że w Rosji buduje się największy na świecie akcelerator nadawczy cząstek (synchronofazotron). Jest to nowy wkład do sprawy dalszego rozwoju fizyki atomowej.”

Wiceprzewodniczący konferencji genewskiej, **JOHN COCKROFT (Wielka Brytania):** „U nas w Anglii z uznaniem oceniamy wysiłki Rosjan w dziedzinie prac naukowo-technicznych nad wykorzystaniem energii atomowej.”

Konferencja genewska — to początek szerszej współpracy między jej wielkimi uczestnikami. Wysoki komisarz Francji do spraw energii atomowej, wiceprzewodniczący konferencji genewskiej **FRANCOIS PERIN:** „Konferencja genewska — to wielki sukces. Jej zwolnienie zbiegło się z ogólną poprawą sytuacji. Obecnie poznaliśmy liczne tajemnice naukowe w dziedzinie energii atomowej.”

— Po raz pierwszy po wojnie — oświadczył prof. Infeld — wracamy do pojęcia nauki jako dorobku międzynarodowego. Mur dzielący uczonych z różnych krajów został przełamany.

Prof. Infeld: Prof. Infeld wyraził zdanie, że na porządku dziennym najbliższej konferencji powinno być poruszenie zagadnienia odpowiedzialności pracownika naukowego za działalność na rzecz pokoju oraz zagadnienie szkodliwego wpływu prób z bronią jądrową. Prof. Infeld również wysoko ocenił naukowe znaczenie konferencji, podkreślając znakomitą zgodność wyników uzyskanych w różnych krajach.

Zdaniem prof. Infelda, konferencja wykazała mniej więcej wyrównany poziom nauki Zachodu i nauki radzieckiej. Uczni zachodni znajdują się pod silnym wrażeniem wysokiego poziomu nauki radzieckiej. Uczni z Zachodu i Wschodu odnoszą się obecnie do siebie z wzajemnym szacunkiem. Obie strony mogą się jeszcze od siebie wiele nauczyć.

Prof. Infeld ocenił konferencję jako największy po konferencji wielkiej czwórki krok na drodze do zapewnienia pokoju. Zdaniem prof. Infelda, obecna konferencja przeszła wszelkie oczekiwania.

Prowokacyjne żądanie Li Syn Mana
LONDYN
Jak podaje agencja Reutersa, w kółach oficjalnych ONZ potwierdza się, że władze południowo-koreańskie zwróciły się do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjolda z prośbą, aby użył swego wpływu i przyczynił się do „rozwiązania” Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych w Korei.

Walka podjazdowa Masjumi i PSI przeciwko rządowi Sastroamidjojo trwała już od dłuższego czasu. Do różnych metod uciekali się obie te partie, usiłując przechwycić władzę w swoje ręce jeszcze przed wyborami, by móc przynajmniej w pewnym stopniu wpływać na ich wyniki. Jedną z tych metod było mniej lub bardziej jawne popieranie działających na terenie Indonezji faszystowskich organizacji podziemnych, takich jak „Darul Islam” — „DI” czy „Tontara Islam Indonesia” — „TII”. O charakterze tych organizacji wypowiednie świadczy fakt, że w czasie trwania konferencji banduńskiej Darul Islam przygotowywał „marsz na Bandung”.

Bezpośrednią przyczyną upadku rządu Sastroamidjojo była akcja oficerów powiązanych z Masjumim. Odmówili oni podporządkowania się nowonawiązanemu szefowi sztabu wojsk lądowych, gen. Utojo, oficerowi bardzo zastrzeżonemu w okresie walk wyzwoleńczych, znanemu ze swych postępowych przekonań. Akcja oficerów, z miejsca poparta przez Masjumim i PSI, spowodowała dymisję ministra obrony narodowej i wystąpienie z koalicji paru mniejszych partii burżuazyjnych. Rząd Sastroamidjojo zmuszony był podać się do dymisji.

Robotnicy Nantes walczą o swe prawa

Stocznicy, metalowcy, robotnicy budowlani Nantes (dep. Loire-Inférieure) wystąpili solidarnie o poprawę warunków bytu. Przedsiębiorcy początkowo przyrzekli uwzględnić postulaty robotników, później jednak cofnęli swe przyrzeczenie. W Nantes doszło do burzliwych manifestacji.

Konflikt między robotnikami przemysłowymi w Nantes a pracodawcami poważnie się zaostrzył. Podczas czwartkowych starć między metalowcami, stoczniovcami i robotnikami zakładów lotniczych Nantes z jednej strony a policją i republikańskimi oddziałami bezpieczeństwa — z drugiej, około 80 osób zostało rannych. Przedsiębiorcy ogłosili lokaut. W Nantes odbywała się potężna demonstracja robotników.

W piątek rano, gdy robotnicy zgłosili się do pracy, zastali fabryki zamknięte i obdane przez policję i oddziały bezpieczeństwa. Ta prowokacja ze strony przedsiębiorców wywołała powszechne oburzenie. Kierownictwa wszystkich central związkowych odbyły wspólne posiedzenie, postanawiając zwołać na popołudnie wiec protestacyjny z udziałem około 15 tysięcy robotników. Jak donosi agencja France Presse, władze nadsyłają do Nantes nowe oddziały bezpieczeństwa i wojska. Nad miastem patrolują helikoptery. Oczekiwany jest wybuch strajku solidarnościowego we wszystkich zakładach przemysłowych i urzędach Nantes.

„Dziennik „Liberation” w doniesieniu z Nantes potępia przedsiębiorców za zerwanie porozumienia w sprawie podwyżki płac wkrótce po jego podpisaniu oraz za zamknięcie fabryk. Dziennik podkreśla, że napięcie w Nantes stale rośnie.”

Wykrucie bandy szpiegów w Mukdenie

Jak donosi „Zeminnipao”, władze bezpieczeństwa CHR aresztowały w Mukdenie szpiegów wywiadu amerykańsko-czangajskiego Szpiegowski oddział przesłano do urzędów państwowych i przedsiębiorstw, gdzie prowadził działalność wywiadową zbierając informacje o charakterze wojskowym, politycznym i gospodarczym. Sierżant od ręki fałszywe popielniczki i kopertowniki antypadawkowe ulotki. Zdobyczy broń przystosowaną do akcji dywersyjnej i terroru. W najbliższym czasie strajka ta stanie przed sądem.

Plan ten — jak wiadomo — przewiduje utworzenie rządu Maroka przez obecnego sultana Ben Arafa. Poniemaj jednak Ben Arafę zawiadomił, iż w ciągu kilku dni nie może uformować rządu, Rada Ministrów Francji dała mu jeszcze pewien okres na przeprowadzenie konsultacji. Według informacji dzienników, Ben Arafę ma utworzyć rząd do końca przyszłego tygodnia.

Ponadto postanowiono powołać francuską delegację rządową do przeprowadzenia konsultacji z przedstawicielami różnych marokańskich ugrupowań politycznych. Konsultacje te mają się zacząć 22 bm.

W tymczasem w Maroku napięcie rośnie z dnia na dzień. „Wiele milionów Marokańczyków — donosi agencja Reutersa — przygotowuje się do manifestacji w dniu 20 sierpnia, tj. w drugą rocznicę obalenia przez Francuzów sultana Sidi Mohammeda”. Władze francuskie ściągają do miast marokańskich liczne posiłki wojskowe i policyjne. Do Casablanki, Rabatu i Fezu, które są głównymi ośrodkami oporu, przybyły nawet oddziały spadochroniarzy. W arabskiej dzielnicy Casablanki odbyły się już pierwsze manifestacje ludności przeciwko francuskim kolonizatorom. Oddziały wojska i policji zastawiały manifestantów, zabijając 5 i raniąc 8 osób. Dowództwo wojsk amerykańskich stacjonujących w Maroku poleciło żołnierzom i oficerom, by w ciągu najbliższych kilku dni nie opuszczali koszar.

Wokół podróży Adenauera do Moskwy

Jak już donosiliśmy, w środę przybył do Bonn ambasador Niemieckiej Republiki Federalnej w Waszyngtonie, Krekeler. Prasa podaje, że przywiózł on pismo Dullesa do Adenauera, w sprawie podróży kanclerza do Moskwy. Pismo to ma być wreczone Adenauerowi osobiście przez Krekelera w przyszły poniedziałek.

Zachodnio-niemiecka agencja DPA informuje, że Adenauer zapozna przedstawicieli frakcji parlamentarnych partii wchodzących w skład koalicji rządowej z swym programem różnym moskiewskich. Minister spraw zagranicznych NRF von Brentano zaprosił już w tym celu przewodniczących frakcji do Bonn na początek września.

W kółach dziennikarskich w Bonn zwracają uwagę na fakt, że Adenauer stara się uniknąć szerszego informowania opinii publicznej w sprawie swej podróży do Moskwy i dlatego ogranicza się do rozmów na szczeblu rządu lub z przewodniczącymi frakcji parlamentarnych partii koalicyjnych.

Imponujący rozwój przemysłu hutniczego Jugosławii

MOSKWA
Agencja TASS donosi z Belgradu: „Dziennik „Vecernji Novosti” omawia rozwój przemysłu hutniczego Jugosławii w okresie powojennym. W 1954 r. wyprodukowano w Jugosławii 350.000 ton surowców i 616.000 ton stali, podczas gdy w 1939 r. produkcja surowców wynosiła 101.000 ton, a stali — 225.000 ton. Ośrodkiem hutnictwa żelaza w Jugosławii jest kombinat hutniczy „Zenica”. W 1952 r. w kombinacie tym zakończono montaż zginiacza walcownicowego o wydajności 450.000 ton rocznie. W 1954 r. oddano do użytku pierwszy wielki piec, który produkuje 600 ton metalu na dobie, tj. więcej niż

Zginęli za sprawę narodu



Ofiary białego teroru
Rutkowski, W. Hibner, Kniewski
Rozstrzelani w sierpniu 1925 r. z wyroku sądu warszawskiego

Krew wsiąka w ziemię. Myślny z tej krwi. Dłz mija 30 lat od dnia, w którym na stoku Warszawskiej Cytadeli weszli trzy bojownicy Komunistycznej Partii Polski: kłacz Władysław Hibner, słuszar Henryk Rutkowski i tokarz Władysław Kniewski. Ujęci przy wykonywaniu partyjnego wyroku na prowokatora Cechnowskim, skazani zostali przez burżuazyjny wymiar sprawiedliwości na śmierć przez rozstrzelanie.

Był to rok 1925. Za niespełna 12 miesięcy reakcja z Piłsudskim na czele doprowadziła do faszystowskiego przewrotu. Za rok rozpoczął się miał ostatni akt sanacyjnej niepodległości, której finałem był wrzesień 1939 roku.

„Dziewięć dziesiątych mieszkańców Polski szlachany jest na głód i niedzę: głodują robotnicy, głodują masy chłopie, głoduje inteligencja i wreszcie państwowscy tysiącami wyrzuceni na bruk. Rząd dziesięć traktuje dziesięć dziesiątych mieszkańców Polski jako wrogów, których przemocą utrzymać należy w ryzach posłuszeństwa”.

Tak ocenił ówczesną sytuację Manifest KPP, jedynej rewolucyjnej partii, która nie ustawała w obronie interesów ludu, która nie ustawała w walce o władzę robotniczo-chłopską, partii, której czerwone standardy wkwitały w najbruchalszych punktach miast, partii, której głos przelikał przez grube mury gabinetów ministerialnych pomagając się dla narodu wolności i prawa stanowienia o swym losie.

Cały aparat burżuazyjnej przemocy rzuciła sanacja przeciwko robotnikom — partyjniakom, zdając sobie sprawę z siły ideologicznej i organizacyjnej skupionej w KPP. Tysiące komunistów i działaczy postępowych zapewniali burżuazyjne więzienia. Nie wahano się użyć przeciwko KPP najbardziej zatrutej broni — prowokacji. Partia nie uznawała terroru indywidualnego jako metody walki. Zmuszona jednak była do samobrony. Wykonania wyroku na Cechnowskim podjęli się towarzysze Hibner, Rutkowski i Kniewski.

Leżąc w wilgotnej celi śmierci pisał Hibner do rodziny: „Proszę was bardzo o to, byście mej śmierci nie oplakiwali za bardzo. Pamiętajcie o tym, że ginę nie za żadną hanbiącą sprawę, lecz w walce, w której już bardzo dużo ludzi wale nie gorzyczych ode mnie życie oddało”.

W tym czasie, kiedy na stokach Cytadeli odezwały się cztery salwy, na ulicach Warszawy zajaśniały czerwone transparenty z napisem „Cześć bohaterom proletariatu!” Echo zbrodni burżuazyjnych oprawców obiegło cały kraj, poruszyło sumienie całego postępowego świata.

Pamięć o tych żołnierzach rewolucji przez lata krzepiła serca komunistów i wszystkich patriotów. Ich bohaterstwo żywe było w szeregach Polskiej Partii Robotniczej i Związku Walki Młodych.

Nieugięta postawa komunistów, hart ducha i głęboka miłość do partii i Ojczyzny jest pięknym przykładem dla członków PZPR i dla jej głównych pomocników — ZMP. W całym odrodzonym kraju chylimy dziś czoła przed Hibnerem, Rutkowskim, Kniewskim — bohaterami nieugiętej partii, bohaterami, którzy zginęli, abyśmy mogli żyć w radości i spokoju.

Porozumienie bułgarsko-greckie

SOFIA
Bułgarska Agencja Telegraficzna donosi, że 18 bm. podpisane zostało porozumienie bułgarsko-greckie w sprawie zapobieżenia incydentom granicznym oraz w sprawie słupów granicznych.

Wielka powódź w Stanach Zjednoczonych

Wskutek ulewnych deszczów trwających od kilku dni w USA wiele rzek wystąpiło z brzegów zalewając wielkie obszary pól i szereg miejscowości w stanie Massachusetts, północnej części stanu Virginia oraz w części stanów Connecticut, New York i New Jersey. Na wielu liniach kolejowych został przerwany ruch. Ewakuowano tysiące osób z miejscowości zagrożonych powodzią. Są liczne ofiary w ludziach.

W Saarze przypomina się rok 1935

Niektóre dzienniki zagraniczne komentując ostatnie wydarzenia w Saarze czynią aluzję, że powtarza się tam historia z roku 1935, tj. historia hitlerowskiego „plebiscytu”. Obecna kampania plebiscytowa obfituje coraz bardziej w ostre starcia, burzliwe demonstracje i bójki.

SPORT

Najlepsi kolarze Polski wyruszają na trasę Kraków-Zakopane

Niedzielną wyścig kolarski Kraków — Zakopane — Kuznice o tytuł górskiego mistrza Polski zapowiada ekipa z reprezentantami Polski Łasakim i Grabowskim, wśród reprezentantów Sprawy znajdują się m. in. Pręczyński, Pruski i Panek, znani z udełego debiutu w Wyścigu Dookoła Warmii i Mazur.

Wlasenko rekordzistą świata na 3.000 m z przeszkodami

Na zawodach lekkoatletycznych podczas V-Letniej Sparta kłady Związków Zawodowych ZSRR duży sukces odniósł młody biegacz zrzeczenia „Burliewstnik” — Wlasenko, ustanawiając nowy rekord świata w biegu na 3.000 m z przeszkodami wynikiem — 8.45.4. Taki sam wynik jak Wlasenko uzyskał w ubiegłym miesiącu Fin Karvonon. Oficjalny rekord świata na tym dystansie należał do Węgra Rozonyj (8.49.6) i ustanowiony został w roku ubiegłym na mistrzostwach Europy w Bernie.

Rekordowy wynik pływacki holenderskiej

Na zawodach pływackich w Amsterdamie rekordowy wynik osiągnęła Holenderka De Nels, która dystans 800 jardów przepłynęła w czasie 10.58.01. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu świata, który należał do Holenderki Kraich i wynosił 11.02.00.

Śliwa po raz trzeci przegrywa w Goeteborgu

W III rundzie międzynarodowego turnieju szachowego o mistrzostwo świata w Goeteborgu reprezentant Polski Śliwa ponosił trzecią kolejną porażkę przegrywając z czwartym szachiścią radzieckim Bronstelnem.

OW Warszawa prowadzi w zawodach strzeleckich

We Wrocławiu w ramach IV Centralnej Spartakiady Wojska Polskiego rozgrywane były dalsze konkurencje zawodów strzeleckich. KB-5 I. Zabisek (OW Warszawa) — 20/80. PW-1. I. Kiszka (CWKS) — 463 pkt. Drużynowo pierwsze miejsce w tej konkurencji zajął OW Warszawa zdobywając łącznie 2.153 pkt.

CO SIĘ DZIEJE W INDONEZJI?

Do 19 dniach kryzysu rządowego w Indonezji utworzony został rząd. Na jego czele stanął premier Burhanudin Harahap, dotychczasowy przewodniczący frakcji parlamentarniej — Masjumi. W ten sposób do władzy w Indonezji doszła znajdująca się dotychczas w opozycji reakcyjna partia Masjumi. W skład nowego rządu weszła również partia prawicowo-socjalistyczna (PSI).

Już od szeregu miesięcy władności nadchodzące z Indonezji wskazywały, że reakcja dokłada wszelkich starań, by obalić koalicyjny rząd premiera Sastroamidjojo — rząd opierający się na koalicji Indonezyjskiej Partii Narodowej (ENI) i innych mniejszych partiach burżuazyjno-demokratycznych. Rząd Sastroamidjojo cieszył się poparciem Komunistycznej Partii Indonezji, ponieważ na arenie międzynarodowej występował on zdecydowanie przeciwko polityce tworzenia bloków wojennych w Azji, przeciwko kolonializmowi, a za współpracę wszystkich państw azjatyckich. Warto przypomnieć, że rząd premiera Sastroamidjojo był jednym z inicjatorów konferencji w Bandungu, w polityce wewnętrznej rząd Sastroamidjojo konsekwentnie zmierzał do demokracji w Indonezji, co znalazło wyraz m. in. w zniesieniu zakazu strajków oraz we wprowadzeniu tzw. ustaw agrarnych, które przyznały chłopom prawo do ziemi odebranej obszarnikom po zwycięstwie nad Japończykami i zawiesiły akcję usuwania chłopów z tych gruntów.

Polityka rządu Sastroamidjojo zyskiwała Indonezyjskiej Partii Narodowej oraz Komunistycznej Partii Indonezji, która politykę tę popierała — sympatie całego kraju. Rósł wpływ tych partii. Tego właśnie wzrostu wpływów obu

tych partii śmiertelnie obawiali się partie reakcji indonezyjskiej — Masjumi i PSI. Te obawy były tym większe, że we wrześniu odbyły się w Indonezji wybory do parlamentu.

Walka podjazdowa Masjumi i PSI przeciwko rządowi Sastroamidjojo trwała już od dłuższego czasu. Do różnych metod uciekali się obie te partie, usiłując przechwycić władzę w swoje ręce jeszcze przed wyborami, by móc przynajmniej w pewnym stopniu wpływać na ich wyniki. Jedną z tych metod było mniej lub bardziej jawne popieranie działających na terenie Indonezji faszystowskich organizacji podziemnych, takich jak „Darul Islam” — „DI” czy „Tontara Islam Indonesia” — „TII”. O charakterze tych organizacji wypowiednie świadczy fakt, że w czasie trwania konferencji banduńskiej Darul Islam przygotowywał „marsz na Bandung”.

Bezpośrednią przyczyną upadku rządu Sastroamidjojo była akcja oficerów powiązanych z Masjumim. Odmówili oni podporządkowania się nowonawiązanemu szefowi sztabu wojsk lądowych, gen. Utojo, oficerowi bardzo zastrzeżonemu w okresie walk wyzwoleńczych, znanemu ze swych postępowych przekonań. Akcja oficerów, z miejsca poparta przez Masjumim i PSI, spowodowała dymisję ministra obrony narodowej i wystąpienie z koalicji paru mniejszych partii burżuazyjnych. Rząd Sastroamidjojo zmuszony był podać się do dymisji.

W poszukiwaniu straconego czasu

- Poproszę „Gazetę Krakowską”.
- Jeszcze nie przywieźli...
- Czy są jeszcze dzisiejsze dzienniki?
- O tej porze? Proszę pana, dobrze będzie, jak przywieżą o dziewiątej!
- Co oni tam robią?!

Normalny odbiorca gazet narzekający na mitycznych „onych”, którzy nie dostarczają na czas gazet do kiosku, ma zasadniczo rację. Jakby to było dobrze siadając o siódmej rano do tramwaju mieć już gazetę i wykorystać nudną, często długą drogę do pracy na przeciętnie najświeższych wiadomościach. Odbiorca ma rację, tylko najczęściej nie wie przeciwko komu skierować swoje słuszne zarzuty. Mówi więc „oni”.

Gazeta żyje krótko — jeden dzień. My, pracujący przy jej „narodzinach” dziennikarze i nasi towarzysze pracy — drukarze, staramy się ten jej krótki żywot jak najbardziej przedłużyć. Staramy się, aby utrzymała światło dzienne jak najwcześniej. Staranki te, jak świadczy przytoczone na wstępie rozmówki, często nie dają rezultatów. Dlaczego?

Po przeglądnięciu kilku ostatnich raportów o ukończeniu druku (planowym i terminowym) i po pogównaniu ich z wypadkami szczególnie rażąco późnych dostaw gazet do kiosków w ostatnich dniach, postanowiliśmy zbadać sprawę i poszukać przyczyn złej obsługi czytelników.

18 VIII GODZINA 4 RANO. Rusza maszyna rotacyjna, rozpoczynając druk ostatniego, miejskiego wydania „Gazety Krakowskiej”. Praca przebiega planowo, a nawet wyprzedza harmonogram.

GODZINA 4.30. Stoją już pierwsze „ślupki”, czekając na transport. „Ślupki” to paczki gazet pakowane po tysiąc sztuk. Podjeżdżają auta „Ruch” i zabierają paczki.

Tu kilka słów wyjaśnienia. Rozprowadzaniem gazet zajmuje się Państw. Przedsiębiorstwo Prasy i Książki „Ruch”. Na terenie miasta znajdują się cztery rozdzielnie, obsługujące poszczególne dzielnice: przy ul. Wiślanej (całe śródmieście, Bronowice i Azory), przy Rynku Podgórskim (Podgórze, Płaszów, Dębniak, Zwierzyniec i Borek Fałęcki), przy ul. Lubickiej (Grzegorzki i ul. Męgielskiej włącznie i Czerwony Prądnik) i w Nowej Hucie. Trudno nam równocześnie w czterech miejscach obserwować pracę „Ruchu”. Zajmujemy się więc rozdzielnią, obsługującą największą część miasta, rozpraszającą największą część gazet — rozdzielnią przy ul. Wiślanej. Teraz możemy już wrócić do naszego sprawozdania.

GODZINA 5.30. Na ul. Wierzbowej pod gmachem drukarni dwanaście „ślupków” czeka na transport.

GODZINA 5.40. Podjeżdża zielona „Skoda”, szybko „polyska” paczki i pedzi na ul. Wiślaną.

GODZINA 6.00. Rozdzielnia przy ul. Wiślanej. Ruch, gwar i praca. Przyjeżdżają samochody, przywożąc wciąż nowe paczki gazet. Trudno się rozszarpać, nie fachurowi w tym chaosie. Pracownicy „Ruchu” segregują dzienniki, rozdzielają je pomiędzy stół odbiorczy ekspozytury na Wiślanej. Zjawiają się także ci kioskarze, którzy nie lubią mówić kupać. „Jeszcze nie przywieźli”. Odbierają gazetę samemu. Tuż za rogiem mamy terminarzy. Zostawili gazetę w pewnych rękach pracownika „Ruchu”, a sami jedziemy na najdalej wysunięty punkt, obsługiwany przez rozdzielnię — na Bronowice.

Na peryferiach miasta ruch zaczyna się wcześniej niż w śródmieściu. Od wczesnych godzin rannych ciągną ludzie do pracy. Stęrczą spiesznych gestami w miarę zbliżania się godziny siedmiej. Wiele z nich zatrzymuje się przy dwóch miejscowych kioskach. Pytają o gazetę i... odchodzą z nią. Inni nie pytają. Ci widać z doświadczenia, że no ma. Mijają długie kadransy. Zbliża się godzina ósma. Ruch słabnie. Idą już tylko pospiesznie na zakupy. Czasem przejdzie furka z owocami i warzywem. Wreszcie...

GODZINA 8.30. W perspektywie ul. Bronowickiej ukazują się małe samochody. „Dekawka” waczy nerwowo, szybko podjeżdża do kiosku. Wreszcie gazetę są. Dokładnie w cztery godziny po wyjściu z maszyny rotacyjnej.

Cztery stracone godziny krótkiego życia gazety.

Na podstawie obserwacji dotychczasowej pracy PPUPIK „Ruch” i na podstawie „inspekcji” odbytej 18 bm. wyrobiliśmy sobie sąd, że wspomniane przedsiębiorstwo pracuje pod mylną dewizą „Gazety są dla kolportażu”. W połączeniu ze znajomością wielkiej chłonności rynku prowadzi to do bezrefleksyjnego mniemania, że nie ma potrzeby się spieszyć, bo gazety i tak będą sprzedane. Dewiza ta stoi w całkowitej sprzeczności z naszą, która brzmi: „Gazety są dla czytelnika”.

Z czego ten sąd wyprowadziliśmy? Z późnej dostawy gazet do kiosków (opisany dzień 18 bm. był jednym z lepszych — zdarzają się dni, kiedy gazety są w sprzedaży dopiero o godzinie 10 a nawet 11).

Z systemu rozdzielania i segregowania gazet, bardzo pracochłonnego i archaicznego. Z jednorazowego rozwożenia pism do punktów sprzedaży wtedy, kiedy kolportaż otrzyma wszystkie pisma miejscowe i większość warszawskich.

Ten system pracy jest niewątpliwie wygodny, ale... ale wskazuje na duże lekceważenie czytelnika.

Przeanalizujmy opisane na wstępie pierwsze cztery stracone godziny życia gazety. Warunki lokalowe w Drukarni Prasowej nie pozwalają na zainstalowanie rozdzielni w najbliższym sąsiedztwie maszyny rotacyjnej. Dlatego też pakowanie i transport powodują pierwsze 40 minut opóźnienia.



Kiosk w Bronowicach. Wreszcie przywieźli! „Proszę, „Gazetę”, „Dziennik” i „Echo”. Niestety, przywieźli jak przysłowiową muszardę po obiedzie. Ci, dla których w pierwszym rzędzie przeznaczone są gazety, będą mogli je kupić dopiero po południu. A czy dla nich wystarczy?

Zapakowane w drukarni gazetki są przewiezione do rozdzielni są rozpakowywane i dzielone pomiędzy poszczególne odbiorców. Rosną sterty pism w regałach, dochodzą do nich dalsze — miejscowe i centralne, i wreszcie po przebiegu godzinnej, żmudnej pracy można przystąpić do transportu.

Rozwożenie gazet do kiosków przy pomocy jednej małej wagonetki trwa długo, około 90 minut.

Trudno nam, jako nie fachowcom, dawać towarzyszom z „Ruchu” gotową, zważniwą receptę na wszystkie ich trudności. Uważamy, że cztery godziny, które upływają pomiędzy wyjściem pisma z maszyny a dostawą do kiosków muszą ulec skróceniu. W związku z tym należałoby pomyśleć o łatwiejszym i szybszym dzieleniu gazet, o lepszym, bardziej operatywnym transporcie. (Może kilka lekkich moto-

Nie chcemy aby Towarzysze z „Ruchu” wyrzobili sobie niesłuszne mniemanie, że krytykujemy ich po to, aby krytykować. Poświęciliśmy im pracy trochę uwagi po to, aby nasze wspólne wysiłki — nasz „produkcjonizm” i ich „rozdzielczość” — dały jak najlepsze wyniki, aby pismo w możliwie najkrótszym czasie po wydrukowaniu znajdowało się w rękach odbiorcy. Aby nasza wspólna, jakże ważna praca, nie szła na marne.

CZ. KOPIASZ

Na tematy szkolne (I)

Od rozpoczęcia nowego roku szkolnego dzieł nas zaledwie 10 dni. Przygotowania związane z rozpoczynającą się wkrótce nauką w szkołach podstawowych i stopnia licealnego dobiegają końca. Organizacja prac przygotowawczych jest obecnie lepsza aniżeli w roku ubiegłym, niemniej jednak i w tym roku istnieją pewne niedociągnięcia, jeśli chodzi o zapoznanie młodzieży szkół krakowskich w podręczniki i pomoce naukowe. Oto garść informacji na „szkolny temat”.

Całymi godzinami buczemy maszyny w gmachu Krakowskiej Drukarni Prasowej przy ul. Wierzbowej 1. Do dnia dzisiejszego załoga drukarni ukończyła druk 14 tytułów podręczników szkolnych; każdy z nich w nakładzie od 150 do 350 tys. egzemplarzy. W chwili obecnej prowadzone są prace związane z drukiem 15 tytułów, który z końcem sierpnia, a najpóźniej w pierwszych dniach września ukazuje się już w sprzedaży. Łączny nakład podręczników szkolnych wydrukowanych w tym roku w Krakowskiej Drukarni Prasowej wyniesie 1.800 tys. egzemplarzy. Nie jest to mało jeśli się zwąży, że we wspomnianej drukarni wydawane są co najmniej 100 tytułów „Gazeta” też tutaj się drukuje) broszury, książki naukowe itp.

Tegoroczna akcja dystrybucji książek dla młodzieży szkolnej dobiega też końca. Przedstawia się ona następująco: Krakowska ekspozytura PP Hurta Księgarskiego w Krakowie otrzymała już niemal 100 proc. puli podręczników drukowanych w Łodzi, Bydgoszczy i Poznaniu. Do dnia 16 sierpnia z magazynów księgarskich wysłano do różnych punktów sprzedaży detalicznej ogółem 1.436.119 egzemplarzy. Z liczby tej 611.971 książek zostało przeznaczonych do sprzedaży w placówkach OS w wojew. krakowskim, i 824.146 tomów otrzymały księgarnie „Domu Książki”.

Niestety i w tym roku zanotowano opóźnienia w dostawie podręczników przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Do tej pory „Dom Książki” nie otrzymał niektórych tytułów podręczników dla szkół podstawowych i średnich. I tak np. brakuje na księgarskim rynku w Krakowie „Cwiczeń geograficznych” dla klasy VII, „Poznaj 100 roślin”, „Geografia gospodarcza”, dla klasy IX, „Historia literatury polskiej” (druga część dla klasy X), „Geometria elementarna” dla klasy XI i XII, „Fizyka” i „Geologia” dla klasy XI i innych. Brakuje tytuły mają nadejść do Krakowa dopiero z początkiem września. Druga bolączka stanowi to, że np. „Historia” dla klasy VII nadchodziła do Krakowa aż w czterech zrachach.

Stwierdzić jednak trzeba, że w porównaniu z rokiem ubiegłym dystrybucja podręczników przebiega obecnie o wiele sprawniej. (Iks)

WOJ. DOM KULTURY

„Prosimy o umieszczenie na 17 bm. niżej podany komunikat: Dnia 17 sierpnia br. o godz. 19.00 Lesek Herdegen wygłosi prelekcję literacką o L. ARAGAŃ — francuskim pisarzu.” Tej treści pismo otrzymaliśmy wczoraj. No cóż — ludzie się mylą; niełatwo są arkana poprawnej polszczyzny, a cóż dopiero mówić o pisowni francuskiego nazwiska! Tytuł, że wspomniany piśmiennik redagował Wojeowski Dom Kultury... (zet)

NIE, NIE SOLI...

„Tylko solniczka brakuje w barwie wielu krakowskich restauracjach. Personel wynajduje oczywiście mniej lub bardziej pomysłowe „środki zastępcze”.

Tegoroczna akcja dystrybucji książek dla młodzieży szkolnej dobiega też końca. Przedstawia się ona następująco: Krakowska ekspozytura PP Hurta Księgarskiego w Krakowie otrzymała już niemal 100 proc. puli podręczników drukowanych w Łodzi, Bydgoszczy i Poznaniu. Do dnia 16 sierpnia z magazynów księgarskich wysłano do różnych punktów sprzedaży detalicznej ogółem 1.436.119 egzemplarzy. Z liczby tej 611.971 książek zostało przeznaczonych do sprzedaży w placówkach OS w wojew. krakowskim, i 824.146 tomów otrzymały księgarnie „Domu Książki”.

Niestety i w tym roku zanotowano opóźnienia w dostawie podręczników przez Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Do tej pory „Dom Książki” nie otrzymał niektórych tytułów podręczników dla szkół podstawowych i średnich. I tak np. brakuje na księgarskim rynku w Krakowie „Cwiczeń geograficznych” dla klasy VII, „Poznaj 100 roślin”, „Geografia gospodarcza”, dla klasy IX, „Historia literatury polskiej” (druga część dla klasy X), „Geometria elementarna” dla klasy XI i XII, „Fizyka” i „Geologia” dla klasy XI i innych. Brakuje tytuły mają nadejść do Krakowa dopiero z początkiem września. Druga bolączka stanowi to, że np. „Historia” dla klasy VII nadchodziła do Krakowa aż w czterech zrachach.

Stwierdzić jednak trzeba, że w porównaniu z rokiem ubiegłym dystrybucja podręczników przebiega obecnie o wiele sprawniej. (Iks)

BYWAŁO JUŻ CIEPLEJ...

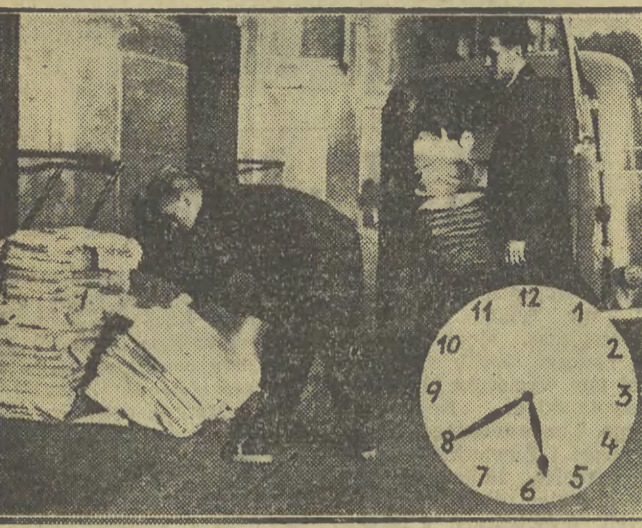
W ostatnich dniach pogorszyło się znacznie zapotrzebowanie miasta w piwo butelkowe. Nie sądzimy, aby główną przyczyną było cieplejsze dni; byłoby bardziej gorąco, a chmielowego trunku — w butelkach — nie brakowało.

A więc — czekamy na poprawę, krakowska rozlewnia piwa.

(zet)



Niekończącym się strumieniem wypływają gazety z maszyny rotacyjnej „Nadają się już do czytania, tylko... tylko czeka je jeszcze szereg skomplikowanych operacji, które skrócą ich krótki żywot.



„Ślupki” znikają we wnętrzu „Skody”. Szybko, szybko, szkoda każdej minuty...! Fot. Cz. Brett



Ściany rozdzielni przy ul. Wiślanej przypominają plaster miodu. Pracownicy jak pszczołki „ruchowcy” żmudnie obliczają i segregują gazetę. Komórki w „plastrze” jest aż sto — tylu odbiorców-kioskarzy ma rozdzielnia.

Przed Świętem Lotnictwa

Dwanaście lat temu, w dniu 23 sierpnia 1943 r. pierwsze polskie pułki lotnicze „Warszawa” i „Kraków” przystąpiły do akcji bojowej przeciwko faszystom. Od tej chwili dzień 23 sierpnia stał się Świętem Odrodzonego Lotnictwa Polskiego.

Podobnie jak i w latach ubiegłych — z okazji Święta Lotnictwa — odbędzie się dziś, tj. 20 sierpnia uroczysta akademii. Odbędzie się ona w sali Teatru Młodego Widza o godz. 18. Po części oficjalnej, odegrana zostanie sztuka J. Szaniawskiego pt. „Most”.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w Krakowie liczne imprezy oraz spotkania społeczeństwa naszego miasta z lotnikami. Jednocześnie Liga Przyjaciół Żołnierza organizacji je akcje tzw. „otwartych lotników”, która będzie polegała na wyścigach młodzieży i starszych na lotniska Krakowskiego Aeroklubu.

Z notatnika reportera

DRAPIEZNE JELENIE
Przechodząc ulicą Topolową w godzinach wieczornych ob. Jan Piszczara został napadnięty przez dwóch jelonków (Taduszów — krawczyk) — oraz ich prowadzącego Władysława Zabudę. Chuligan pobili eskiwki i poczęli i straszyli mu taszkę wartości 300 zł.

Jeleniom nie pomogły racje nogi; choćcei poczekali udoło im się uciec, zabrzy został złapany przez poszkodowanego i z pomocą przechodniów doprowadzony do komisariatu MO. „Po naliczeniu kłębka” — zostali również ujęci i Jelenianie.

Sąd wymierzył rebusiom kary więzienia.

* „LAPAC ZŁODZIEJA!”
— Byłem w parku. Zauważyłem kobietę z zakrawioną ręką. Kobieta krzy-



Mól nie lubi książek

— Chcesz pograć w karty w „dobrym towarzystwie” na wysokiej stawce? Przyjdź do Bronka Mola. Mieszka w bloku nr 50 na Osiedlu A-1 w Nowej Hucie. Mówię ci, tam się można zabawić, wódki i bród, a kobietki, ho-ho! — radzi chuligan swemu koleśce. — Taka Sabinka czy Bronka... A inne... Co ci będę opowiadał, przyjdź, a zobaczysz. Gdybyś nie miał gdzie mieszkać chwilkowo tam się możesz zatrzymać. Zupnie niebezpiecznie. Melina doskonała. Wie o niej XIII Komisariat MO i ze swej strony zastosował różne środki wychowawcze, aby Bronka Mola wychował. Ale oni swoje, Bronek swoje. Przekazano sprawę do Kolegium Orzekającego przy Prezydium Dziełnicowej Rady Narodowej w Nowej Hucie. Nawet wystąpiono z wnioskiem o pozbanienie go mieszkania. Mól nigdzie nie pracuje, za mieszkanie przeszło pół roku nie płaci czynszu. Pomyśl sobie, nie mu do tej pory nie zrobili. Taki magik! Radzę ci, przyjdź!

A my radzimy Dziełnicowej Radzie Narodowej w Nowej Hucie, aby w końcu zajęła się tą sprawą. Dla lekkoduchów, chuliganów, nierobów nie ma miejsca w Nowej Hucie. (mp)

21 Sierpień Niedziela

TEATRY:
STARY: „Imieniny pana dyrektora” — godz. 19.15. POEJZ: „Dom na Twardziej” — godz. 15; „W małym domu” — godz. 19.15. — MŁODEGO WIDZA: „Most” — godz. 19.15.

KINA:
Peranki:
WANDA: „Lampa Aladyna”, 9 kurtcelek”, „Dziadek i wnuczek” — godz. 10.15, 11.30, 12.45 — UCIECHA: „Czajka”, „Jak hartowała się stał” — godz. 10, 12. SZUKA: „Jego decyzja” — godz. 10, 12. WOLNOSC: „W pogoni za sławą” — godz. 10, 12. SZUKA: „Jego decyzja” — godz. 10, 12. SZUKA: „Jego decyzja” — godz. 10, 12. SZUKA: „Jego decyzja” — godz. 10, 12.

20 Sierpień Sobota

TEATRY:
STARY: „Imieniny pana dyrektora” — godz. 19.15. POEJZ: „W małym domu” — godz. 19.15. MŁODEGO WIDZA: „Most” — godz. 19.15.

KINA:
Peranki:
APOLLO: „Historia jakich wiele” — godz. 11. SZUKA: „Harry Smith odkrywa Amerykę” — godz. 13.

SEANSE POPULARNIOWE:
APOLLO: „Luna nad Ploesti” — godz. 13.45, 18.20.15. UCIECHA: „Wól za krakami” — g. 15.45, 18.20.15. WANDA: „Rio Escandido” — g. 16.18, 20.15. WARSZAWA: „Ach, ci bandyci!” — godz. 15.45, 18.20.15. WOLNOSC: „Zwiadowcy” — godz. 16.18, 20.15. SZUKA: „Kawarna przy głównej ulicy” — godz. 16.18, 20.15. MŁ. OWARDIA: „Zakazane piosenki” — g. 15.30, 17.30, 19.30. STAL: „Czarodziejski kapelus” — godz. 16.18, 20.15. SWIT: „Kalinowy gaj” — godz. 15.45, 18.20.15. PRZYJAZN: „Konstrukcja kopuły, 9 kieliszek za duzo” — godz. 17.18, 19.20. — Program dla dzieci — godz. 15.16.

Wszystkie kino krak. wyświetlają Kronikę Festiwalową i zdjęcia z Międzynarodowych Igrzysk Sportowych Młodzieży:

DYŻURY:
INTERMISTYCZNY: Oddział Wewnętrzny Szpitala im. Biernackiego, ul. Trynitarska 11.
CHIRURGIJNY: II Klinika Chirurgiczna AM.
POŁOŻNICZY: II Klinika Położnicza i Chorób Kobiecych AM.
ORLISZTYCZNY: Oddział Chorób Oczu PSK.

APTEKI:
Dzielnia 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Kościuski 18, Pstrowskiego 27.

RADIO:
Godz. 17.00: Wadomości, 17.05: Aud. aktualna, 17.25: Transmisja II połowy spotkania piłkarskiego o mistrzostwo I ligi Włókniarz (Łódź) — Gwardia (Kraków), 18.15: Na fall humoru i satyry, 18.45: Muzyka taneczna, 19.15: Wesoly kramik, 19.40: Aud. o piosenie, 20.00: Melodie taneczne, 20.30: Dyllantsem czasu” aud. o Sabale, 21.00: Spełniamy życzenia młodzieży muzyki, — 21.30: Dziennik wieczorny 22.00: Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 22.30: Krakowskie aktualności sportowe — 22.40: Z cyklu: „Muzyka różnych narodów”, — 23.20: Muzyka taneczna, 23.50: Ostatnie wiadomości.

APTEKI:
Dzielnia 76, Karmelicka 23, Szczepańska 1, Lubicz 7, Długa 88, Krakowska 19, Kościuski 18, Pstrowskiego 27.

RADIO:
Najciekawsze audycje:
15.00: Utwory skrzypcowe współczesnych kompozytorów polskich, 15.25: Muzyka rozrywkowa, 16.00: Dwa fragmenty” opow. 16.15: Koncert popołudniowy, 16.30: Dziennik krakowski, — 16.50: Melodie taneczne, 17.00: Kon-

UWAGA wytwórcy Koszyków!

Wojewódzki Zarząd Łączności Oddział Zaopatrzenia Robotniczego w KRAKOWIE
w dniu 24 sierpnia, o godz. 13 odbędzie się **sprzedaż wikliny** 1,5 ha — na pniu znajdującej się w naszym gospodarstwie rolnym **w KLONOWIE, k. Raclawic pow. Miechów.**
Zainteresowani mogą przybyć w uznanym terminie celem dokonania transakcji.

DYREKCJA TECHNIKUM PRZEMYSŁU KAMIENIA BUDOW. w KRAKOWIE, aleja MICKIEWICZA nr 51
przyjmuje **DODATKOWO ZAPISY do klasy I-szej**
Egzamin wstępny DNIA 29 SIERPNIĄ br.

Uczniowie wykazujący postępy w nauce otrzymują stypendium. Zamejscowi (chłopcy) otrzymują pomieszczenie w internacie. Szczegółowych informacji udziela Dyrekcja i Sekretariat Szkoły w godzinach od 10 do 13.

Miejskie Pralnie w Krakowie uruchomiły nowe punkty usługowe

a to:

w NOWEJ HUCIE
1) na Osiedlu A-11, blok 15, 2) na Osiedlu B-1, blok 24 **w SKAWINIE** przy ulicy Słowackiego 222

zaś punkty usługowe przy ul. Czarnowiejskiej 74 i przy ul. Garbarskiej 22 przyjmują także bieliznę do ekspresowego prania

Przypominamy, że wszystkie nasze placówki usługowe przyjmują do prania: bieliznę z terminem 2-tygodniowym, garderobę z terminem 3-tygodniowym.

Cukierki puszkowe twarde i nadziewane TAŃSZE od zawijanych jakościowo im nie ustępujące

polecają **HURTOWNIE WOJEW. PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO**
Zadajcie w upośrodkowanych sklepach cukierniczych i spożywczych.